

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Listopada r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
Moskwa dnia 21 Października.

Dnia 18 Października, w cerkwi Katedralnej Czudowego monasteru, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, CESARZA JEGOŚCI NIKOLAJA PAWELOWICZA i CESARZOWY JEGOŚCI ALEXANDRY FIEDOROWNY, za szczęśliwe ukończenie działań z buntowniczym wojskiem Królestwa Polskiego, o godzinie 12tej zrana, zaniesiono do Dawcy wszelkiego dobra, Pana Boga, z przykłonieniem modły, które odprawiał Przenaywielebniejszy Nikołaj, Biskup Dmitrowski, Wikary Moskiewski z Przenaywielebniejszym Biskupem Dyonizym, z całym wyższim Duchowieństwem Moskiewskim, a po ukończeniu którego, zaśpiewana była do Pana Boga pieśń dziękczynna: *Ciebie Boże chwalamy*, i zaśpiewano *mnogie lata* dla Jego CESARSKIEY MOŚCI i całej NAYJAŚNIEJSZEY CESARSKIEY FAMILII; potem wieczne odpocznienie dla Prawowiernego CESARZEWICZA JEGOŚCI i WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO PAWELOWICZA, wszystkich wojowników, którzy życie swe za Wiarę, Monarchę i Ojczyznę położyli, oraz *mnogie lata* dla całego wiernego, walecznego, Chrześcijańskiego Rossyjskiego Rycerstwa, przy działowych wystrzałach i biciu dzwonów, przez cały ten dzień trwającym.

(R. I.)

O Pomniku Wznoszącym się dla CESARZA ALEXANDRA.

Starożytne i nowoczesne narody, czuły potrzebę, uwiecznić przez pomniki pamięć wielkich Monarchów, wielkich ludzi i wielkich czynów. Zaiste, historya zachowuje pamiętne wypadki i podaje odległej potomności; lecz będąc dostępną niefcy tylko licznym uczonym, miłującą jest dla prostego ludu. Przeciwnie pomniki są otwartą księgą, dla każdego pojętą; z nich to społeczeństwo dowiaduje się o przeszłych wypadkach, nabiera szlachetnej dumy, mając przed sobą sławne przykłady znakomitych przodków, i zapala się żądzą ich naśladowania.

Trudno wszakże jest wytłumaczyć, dla czego w ciągu wielu wieków, najsławniejsze narody Europejskie, które tak wysokiego doszły stopnia, przez głęboką znajomość w naukach, daleko są niższymi od starożytnych Indów, pod względem sztuk pięknych, a szczególnie architektury. Porównując ich pomniki, dotąd przez czas dochoowane, nie można nie przyznać, że zawsze jeszcze starożytni są naszymi nauczycielami.

Nie możemy jednakże powiedzieć, że dla nas zaginione są sposoby, których Egipcjanie używali do wznoszenia piramid, obelisków, i tych ogromnych granitowych kolosów, na 60 stóp wysokich, które dotąd stoją przed pałacem Ozymandiasa. Rzymianie, przewożąc na galerach z *Alexandryi* najwyższe obeliski, i zdobiąc nimi swoje cyrki, pokazali światu, że nie ma niepodobnego dla ludzi, obdarzonych niepospolitą mocą woli i przejętych uczuciem własnej wielkości.

Mamyż być spokojnymi widzami i przedstawiać na samem tylko podziwianiu piodów starożytnych, wtenczas, kiedy powinniśmy połączyć wszystkie nasze usiłowania, żeby im wyrównać?

Nie masz wątpliwości, że NAYJAŚNIEJSZY CESARZ, przejęty był tą wysoką myślą wtenczas, kiedy, chcąc podać do potomności świetny dowód wdzięczności Rossyan dla panowania NAYJAŚNIEJSZEGO SWIEGO BRATA, NAYWYŻEY rozkazał raczyli wzniesić na pamiątkę Jego pomnik w piodzodku pałacowego placu. Pomnik ten podobny jest

czokolwiek do kolumny *Trojana*; lecz mógłże nowy architekt walczyć z niepodobnem do naśladowania arcy-dziełem snycerstwa, zdobiąc tę kolumnę, które może być uważane za wzór najwyższej piękności, jaką tylko gieniusz mógł utworzyć? Nайдосkonalsi naszego wieku artyści nie odważyliby się na to przedsięwzięcie. Tak więc zostawała mu, albo ograniczyć się na słabem naśladowaniu, które dowiedłoby niedoskonałości teraźniejszej sztuki, albo, zaniechawszy zupełnie takich ozdób, zastąpić je innym wdziękiem, któryby mógł nadać dziełu jego szczególną cechę wielkości. Na tęto myśl zatrzymał się P. *Montferrand*, postanowiwszy użyć na trzon kolumny odtam granitu nadzwyczajnej wielkości, który zaobserwował on podczas częstych przejażdżek swoich do tomów kamieni, z których wzięte są 48 kolumn do Katedry Isakjewskiej.

Kto wie, z jaką trudnością połączone jest dobywanie granitów pewnej wielkości, ten zaledwo uwierzy, iżby można było wyrobić kolumnę, mającą 12 stóp średnicy, a 84 wysokości; z tej więc przyczyny z niespokojnością oczekiwali końca znawcy, chcąc wiedzieć, jak się powiedzie to przedsięwzięcie. Teraz, kiedy te, niepodobne do wiary, usiłowania, pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem, przyjemna będzie czytelnikom, czytać opisanie tomu i sposobów, jakich użyto, dla pomyślnego przewiezienia do stolicy, jednego z największych pomników, jakie kiedykolwiek wzniosła ręka ludzka.

W jednej z bucht północno-wschodniej części zatoki Finlandzkiej, wąska, wyboista ścieżka, wybita między skałami, prowadzi do *Peterlaxkiego* kamienia (a). Leży ona na spadziście góry, 30 stóp odległości od zatoki; widok jej jest malowniczy i dziki. W tej pustyni same tylko kawałki granitu, i kilka nędznych chałup, otoczonych ziemiankami robotników, oznajmują o znaydowaniu się tu ludzi. Góra wznosi się na 49 stóp nad morzem, pochylając się ku brzegowi pod 5cią stopniami do poziomu, gdzie umyślnie zbudowano tam dla łatwiejszego ładowania na statki całkowitych granitów. Szczyt tej pierwotnej skały, miejscami jest obnażony, miejscami zaś pokryty cienką warstwą płodnorodnej ziemi i krzakami. Dla ołrobienia trzonu kolumny, potrzeba było wyjąć bryłę, mającą 98 stóp długości, a 22 stóp średnioproporcjonalnej grubości; ciężar jej mógł wynosić 9,566,000 funtów. Ociosaną została w miazymym kamienym gruncie ze trzech stron (b).

Wielka ta praca, wymagająca szczególniejszej odwagi i cierpliwości, zajmowała przez całe dwa lata 800 robotników. — Części, wchodzące do składu tej skały, bez żadnej kleistej istoty, tak szczelnie z sobą są spojone, że prędey je można rozierać, niż oddzielić. — Składa się ona: 1) z feldspatu, pięknego czerwonego koloru, którego awanturynowe i opalowe odlewy, okazują grę światła i blask; 2) z czarnej miki, której drobne, gładkie i miękkie części, mają blask metal-

(a) Otrzymał to nazwisko od pocztowej stacyi *Peterlaxy* na wielkim gościńcu, z kąd rozchodzi się droga do tego łomu. Stacya ta leży o 76 wiorst od *Wyborga*, a o 36 od *Frydrychshamu*.

(b) Ponieważ niepożytecznie byłoby wymować tak ogromną masę dla otrzymania trzonu pomienionej kolumny, więc dzieć tedy potrzeba, że musiano korzystać ze szpary, która prawie zupełnie oddzielała skalę od osady, i że drugi jej niedostatek, przymusił oddzielać ją od kamienia na 8 stóp grubego, żeby tylko kolumna nie była uszkodzoną.

liczny; i 3) z kwarcu szarego, pokrytego drobnymi nieforemnymi kryształami.

Taki jest skład tego kamienia, bardzo łatwego do przyjęcia poloru, i we wszystkiem podobnego do skał Syeńskich, opisanych przez P. Rosière, z których stawione są obeliski i wiele innych Egipskich całkowitych pomników. — Jednakże nie należy mniemać, że granitowe kolosy, obeliski i inne Egipskie pomniki, wszystkie wycinane są z tego gcr. Wyjawszy niektóre miejsca w południowej części Syeny, Egipcianie wybierali na to oddzielne skały w swoim kraju, jeżeli one kształtem swym i rozmiarem odpowiadały ich celowi. Toż czynią i nasi przedsiębiorcy; dowodem tego jest, że w Finlandyi bardzo mało znajduje się śladów dobywania granitu, w porównaniu do niezmierny ilości tych kamieni, znajdujących się w tutejszej stolicy. Cóżkolwiek bądź, kolumna, przeznaczona na pomnik Cesarzowi ALEXANDROWI, przewyższy swą wielkością sławną świątynię Saiską, wyciosaną z jednego kawałka granitu, otaczającego brzegi rzeki, niedaleko *Elefantyny*, oraz skałę służącą za podstawę posagowi Piotra Wielkiego, która z wielką trudnością wydobytą została z bloku, gdzie była zanurzona przez kilka wieków.

Nie mamy teraz zamiaru opisywać szczegółów dobywania naszego kamienia; dosyć powiedzieć, że śródki w tém zdarzeniu, z tak pomyślnym skutkiem, użyte były zupełnie nowe i wymyślone przez P. Montferrand. Pomogli mu wiele w wykonywaniu robot PP. Jakowlewowie, którzy podjęli się dostawić ten kamień na miejsce; gorliwość ich i uwaga, w tak trudnem przedsięwzięciu, zasługują na pochwałę. W zakończeniu tego artykułu, opiszemy obraz, jaki przedstawiała wówczas kamieniołomnia, kiedy bryła granitowa zruszona została ze swej posady.

Na szczycie góry, w głębi skały, przez całą jej długość, postawione były w równy między sobą odległości, dziesięć brzoźowych dźwigni, wysokich na 35 stóp, do ich zaś końców, przytwierdzone były bloki i liny. Dźwignie te, połączone były z sobą za pomocą lin z dziewięcią kabestanami, które osadzone zostały w skałę niżej miejsca, gdzie łamano kamień, dla wspólnego poruszenia bryły. Warstwy i bloki, odpowiadające tym kabestanom, przytwierdzone były do tyłuż mocnych żelaznych sierzni, głęboko zapuszczonych w górze kamienia, wzdłuż całego łomu. Przy podstawie bryły, zrobiono mocne związanie brusów, w kształcie płaszczyzny pochylej, i pokryto ją 12 stóp narąbanym w lesie chrustem. Towiązanie i podestanie, zrobione było dla tego, żeby uchronić skałę od mocnego uderzenia, gdy będzie padała. Po ukończeniu wszystkich tych przygotowań, granit wywrócony był w siedem minut, dnia 19 września, o godzinie 6tej wieczorem, w przytomności Głównego Architekta, przyszanego tu przez Komissyę budowniczą Katedry Isakjewskij, dla postrzegania wszystkich od niego zaleconych ostrożności.

Piękny był widok skał Peterlaxkich, podmywanych falami, wtedy, gdy robotnicy, przy dźwięku dzwonu, w skromnej kaplicy, zbudowanej na szczycie góry, prosili Boga, o pomyślne ukończenie ich roboty, a potem, gdy w kilka chwil ogromna skała, chwając się na swej zasadzie, powoli, bez trzasku, upadła na przygotowane dla niej łożysko.

Dodamy do tego, że od obalenia tej skały, robotnicy zajmowali się ciągle jej ociosywaniem, że zbudowany umyślnie dla przewiezienia jej statek, 150 stóp długi, znajduje się już w przystani kamieniołomu, i że spodziewamy się wkrótce wyrzucić tę kolumnę na *Newie*, ciągniętą przez kilka statków parowych, dla wyładowania jej około Zimowego Pałacu. (G. S. P.)

Warszawa dnia 11 Listopada.

Przybyli do Warszawy: Jenerałowie wójsk Cesarско-Rossyjskich, Kaysarow z Zamościa, i Korff z Siedlec, tudzież Piwnicki Stanisław Radzca

Stanu z Kalisza, i Niepokoyczycki, Naczelnik Banku z Odessy.

Z Województwa Kaliskiego doszły nas następujące wiadomości: — „Okolice nasze teraz dopiero uczuwają okropne skutki wojny. Wiele włości jest spustoszonych. Wojsko stojące na pograniczu Pruss zostaje w najlepszym porozumieniu z naszymi Obywatelami. Częstość Oficerowie z garnizonu *Ostrowa Niemieckiego* i innych miejsc przybywają do Kalisza.”

Gazety Angielskie donoszą, że Julian Niemcewicz znajduje się teraz w Londynie i został mianowany członkiem towarzystwa literackiego.

Onegdaj po południu wydarzył się osobliwy przypadek; w czasie licytacji przy ulicy Piwnej pod Nrem 106 na drugim piętrze, gdy sprzedawano stary materac, Starozakonni zaczęli go licytować, jeden z nich postąpił złotych 15, lecz inny chcąc dać więcej i przekonać się, czy wewnątrz tego materacu są włosy, zawołał: *tu jest żelazo*; przestraszeni inni odsunęli się nagle, mniemając, że w starym materacu znajduje się jakiś oręż; Urzędnik kierujący licytacją, w obec wszystkich znajdujących się na tej licytacji, natychmiast chciał się przekonać, co się znajduje w materacu, i wydobyl na łokieć długi trzos napełniony, jak po brzęku mniemać można, złotem.

— Dnia 12 —

Rząd tymczasowy wezwał Referendarza Stanu Alexandra Graybnera, do tymczasowego pełnienia obowiązków Radcy Główny Izby Obrachunkowej.

Wkrótce spodziewany jest w Warszawie powrót z Wiednia Radzca Stanu Szaniawski.

Antoni Oleszczyński, Professor pierwszej klasy akademii Florenckiej sztuk pięknych i członek towarzystwa filotechnicznego w Paryżu, dawniej już był napisał dzieło (które dotąd nie jest drukowane) *Rzut oka na sztuki i pomniki Polskie*. Dołączone będą do dzieła tego ryciny, zawierające pomniki Polskie za granicą, i portrety dawnych znakomitych artystów Polskich, w krajach obcych wynalezione. Portrety te dedykowane są teraz niżej sławnym artystom Polskim: Lipińskiemu, Mireckiemu, Oleszkiewiczowi, Sowińskiemu, Kizlingowi i t. p. We wspomnianym także już *Atlasie literatury różnych narodów* Pana Jarry de Mancy, wzmiankował autor i o znakomitych autorach Polskich. Jaśnieją tam imiona: Xieźney Izabelli Czartoryskiej, Xieźney Wirtemberskiej (z domu Czartoryskiej), Hrabiny Choiseul-Gouffier (z domu Tyzenhauz), Hrabiny Rzewuskiej, Panny Tańskiej (teraźniejszej Hoffmanowej), Pani Biłopotrowiczowej (z domu Xieźat Giedroyciów), Pani Widulińskiej, Panny Korzeniowskiej i Pani Maleckiej.

Dr. Szuchany w Peszcie wydaje na fortepian melodie Stawiańskie, tak po prostu ułożone jak pieśni gminne, do których tekstu należą.

W ogrodzie na Grzybowie pod Nrem 1087, urosła Dynia ogromna, onegdaj ją ważono, waży funtów 100; w tymże ogrodzie wyrost Burak, ważący funtów 18.

W trzecie zaonegdaj podczas licytacji znalezionym, znajdowało się w dukatach, w luidorach i t. p. zł. około 10,000.

Statystyka Galicji z r. 1850. — Galicja na 1,548 mil kwadratowych liczyła roku 1850 domów 619,087; mieszkańców 4,193,488. Obwodów ma 19 z Bukowiną, z tych Lwowski miał roku owego ludności 365,321; Złoczowski 234,542; Żukiewski 248,171; Przemyśki 243,984; Rzeszowski 257,189; Tarnowski 235,356; Bocheński 201,427; Wadowicki 313,186; Sandecki 217,286; Jasielski 227,126; Sanocki 245,385; Samborski 282,414; Stryjski 201,632; Brzeżański 203,729; Tarnopolski 209,190; Czortkowski 175,599; Stanisławowski 215,469; Kołomyjski 181,830; Czerniowiecki 349,813. Najludniejszy Wadowicki, najmniej ludny Czortkowski.

— Dnia 13 —

W miejsce istniejącej na teraz ustanowionej przy Banku Polskim Komissyi Umorzenia Dłu-

gu Krajowego, Rząd tymczasowy Królestwa, aż do dalszych rozkazów N. PANA, ustanowił Komisyję złożoną: z Alexandra Hr. Potockiego prezydującego, niemniej członków: Ignacego Plichty Sędziego Sądu Najwyższej Instancji, Tomasza Chetmickiego, Sędziego tegoż Sądu, Alexandra Prusaka, Antoniego Szlubowskiego, Leona Popławskiego, Józefa Koehlera i Józefa Dyzmańskiego.

— Wraz z powrotem powszechnej spokojności, ożył w kraju naszym wstrzymany zupełnie obieg pieniędzy, mianowicie srebrnych; w skutku czego i papiery nie tylko, że są przyjmowane zarówno z srebrem, ale nawet stają się poszukiwane. — Naymniey atoli ufności przywiązywała i przywiązuje dotąd publiczność do Biletów Bankowych jednozłotowych, jako za Rządu rewolucyjnego ustanowionych, z obawy, żeby pieniądze te od razu z kursu usuniętemi nie zostały. Zaradził obawie tej Rząd Tymczasowy przez wydane postanowienie, na mocy którego bilety bankowe jednozłotowe, jeszcze przez pół roku mają być przez wszystkie kassy skarbowe przyjmowane, a przez rok cały, przez kasę Banku Polskiego wymieniane.

— W szpitalu urządzonym w Bagateli, przeznaczonym dla uboższych mieszkańców Stolicy chorych na *cholere*, od chwili założenia tegoż szpitala, to jest, 9 maja do 31 października, było odeślanych na kuracyę 1,055, wyszło po wyzdrowieniu 457, umarło 598.

Anna Zamoyska krawcowa, mieszkająca przy ulicy Bugay, w ciągu zaonegdajszej nocy porodziła 3 dzieci, jedno płci męskiej, a dwoje żeńskiej, które wkrótce żyć przestały.

Według kursu onegdaj ogłoszonego, nowe Holenderskie dukaty sprzedają po zł. 19 gr. 23, kupują po zł. 19 gr. 20; stare ważne sprzedają po zł. 19 gr. 10, kupują po zł. 19. Assygnaty Rosyjskie sprzedają po zł. 179, kupują po zł. 177. Listy Zastawne sprzedają po zł. 90, kupują po 89. Obligacje udziałowe 360. (Gaz. War.)

PRUSSY.

Kolonia d. 31 października.

J. C. W. Wielka Xiężna Rosyjska HELENA, małżonka J. C. W. WIELKIEGO Xięcia Rosyjskiego MICHAŁA, przybyła tu dziś około godziny 4tej zrana, z orszakem złożonym blisko z 36 osób, z Londynu przez Rotterdam, na statku parowym Niderlandzkim, zwanym *Miasto Nimega*, i około godziny 6tej, udała się w dalszą podróż do *Bieberich*, gdzie, (jak się dowiadujemy), myśli bawić przez zimę, u dostojnego SWRGA Szwagra, Xięcia Nassauskiego, i na przemianę w *Wiesbaden*. Z powodu małej wody, trudno, aby wspomniany statek, mógł przybyć do *Bieberich*, i zapewne J. C. Mość WIELKA Xiężna, wysiadzie na ląd, poniżej *Binger-Loch* przy *Rheinstein*, lub też w *Kaub*. (G. W.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 24 października.

Na posiedzeniu izby reprezentantów dnia 21, minister spraw zagranicznych przedstawił następujący projekt do prawa: „Zważając, że pełnomocnicy pięciu wielkich mocarstw, zebrani na konferencyę w Londynie, przez akta swe z dnia 15 października, ułożyli zasady oddzielenia Belgium od Hollandyi; że traktat, zawierający, (podług wyrazów oświadczenia pełnomocników) stateczne i nieodwołalne warunki, podany jest Belgium i Hollandyi; zapatrzwszy się też na 68 artykuł konstytucyi; za wspólną zgodą izb, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Artykuł jedyny. Upoważniony jest Król do zawarcia i podpisania zupełnego traktatu oddzielenia Belgium od Hollandyi, postanowionego na dniu 15 października przez pełnomocników pięciu wielkich mocarstw, zebranych na konferencyę w Londynie, pod takimi warunkami i zastrzeżeniami, jakie J. K. Mość poczytywać będzie za potrzebne lub pożyteczne dla dobra kraju.

— Na posiedzeniu dnia 22, uwiadomiono iz-

bę o postanowieniu królewskim z dnia 21, przez które P. van de Weyer minister w Londynie mianowany jest komisarzem królewskim dla przedstawienia izhom, w imieniu Króla, wspólnie z członkami rady ministrów, projektu względem 24 artykułów podawanych przez konferencyę Londyńską.

— Miasto Gandawa od dnia 21 ogłoszona jest za będącą w stanie oblężenia.

— Oto jest brzmienie traktatu; zakomunikowanego izbie reprezentantów, przez ministra spraw zagranicznych, na posiedzeniu dnia 20:

Artykuł 1szy). Terytoryum Belgickie składać się będzie z prowincyi: Brabancyi południowej, Leodjum, Namur, Hainaut, Flandryi zachodniej, Flandryi wschodniej, Antwerpii i Limburga, tak, jak one stanowiły część królestwa Zjednoczonych Niderlandów w r. 1815 ustanowionego, oprócz powiatów prowincyi Limburskiej oznaczonych w 4tym artykule.

Terytoryum belgickie, zaymie prócz tego; część Wielkiego Xięstwa Luxemburskiego w artykule 2gim oznaczoną.

2) J. K. Mość, Król Niderlandzki, Wielki Xiąże Luxemburski, zgadza się, aby w Wielkiem Xięstwie Luxemburskiem, granice terytoryum belgickiego były takie, jak poniżej tu są opisane:

Od granicy Francyi między *Rodange*, który zostanie przy Wielkiem Xięstwie Luxemburskiem, i *Athus*, który należeć będzie do Belgium, pociągniętą zostanie, podług załączającej się tu karty, linia, która zostawując dla Belgium drogę idącą z *Arlon* do *Longwy*, miasto *Arlon* z okolicami, oraz drogę z *Arlon* do *Bastogne*, urzechodzić będzie między *Mesancy*, które będzie na terytoryum belgickiem, i *Clemency*, które zostanie przy Wielkiem Xięstwie Luxemburskiem, dla dotknięcia się do *Steinfeld*, które to miejsce zostanie także przy Wielkiem Xięstwie. Od *Steinfeld* linia ta ciągnąć się będzie w kierunku *Eischen*, *Hebus*, *Guirsch*, *Oberpalen*, *Grende*, *Nothomb*, *Pareth* i *Perlé* do *Martelange*; z nich *Hebus*, *Guirsch*, *Grende*, *Nothomb* i *Pareth*, mają należeć do Belgium; *Eischen* zaś, *Oberpalen*, *Perlé* i *Martelange* do Wielkiego Xięstwa; od *Martelange* pomieniona linia pójdzie biegiem *Sury*, nad którą *Thalweg* będzie służyło za granicę między dwoma krajami, aż do miejsca leżącego naprzeciw *Tintange*, skąd przedłużać się ona będzie w kierunku, jak tylko bydyż może nayprostszym ku teraźniejszej granicy obwodu Diekirchskiego, i przechodzić ma między *Surrel*, *Herlange*, *Tanchamps*, które zostaną przy Wielkiem Xięstwie Luxemburskiem, oraz między *Honville*, *Iwarchamps* i *Lantremange*, które stanowiąc będą terytoryum belgickie, dotknąwszy potem okolice *Doncols* i *Songlez*, które zostaną przy Wielkiem Xięstwie, pomieniona linia iść będzie po teraźniejszej granicy obwodu Diekirchskiego, aż do granicy pruskiego terytoryum. Wszystkie miasta, place i miejsca leżące na zachód tej linii, należeć będą do Belgium, wszystkie zaś miasta, place i miejsca leżące na wschód tejże linii, i nadal mają należeć do Wielkiego Xięstwa Luxemburskiego.

Ma się rozumieć, że ciągnąc tę linię, i stosując się, ile można, do uczynionego powyżej opisanie, oraz do oznaczenia na załączającej się przytém karcie, dla większej jasności niniejszego artykułu, komisarze demarkacyjni, o których namienia się w artykule 5tym, będą mieli wzgląd na położenia miejsca, oraz na dogodności, jakie wzajemnie będą mogły ztąd wypływać.

3) J. K. Mość Król Niderlandzki, Wielki Xiąże Luxemburski, otrzyma, za uczynione odstąpienie w artykule poprzedzającym, wynagrodzenie w części kraju, w prowincyi Limburskiej.

4) Na mocy części artykułu 1szego, ściągającej się do prowincyi Limburskiej, oraz na skutek ustąpienia, jakie Król Niderlandzki w art. 2 uczynił, pomieniony Król, posiadać będzie, bądź w godności Wielkiego Xięcia Luxemburskiego, bądź przyłączwszy je do Hollandyi, terytorya, których granice poniżej są tu wymienione:

I. Na prawym brzegu *Mozy*, do dawniejszych posiadłości holenderskich, na pomienionym brzegu w prowincyi Limburskiej, zostaną dołączone powiaty tej prowincyi na tymże brzegu leżące, które nie należały do stanów jeneralnych w r. 1790, tak, że część teraźniejszej prowincyi Limburskiej, leżąca na prawym brzegu *Mozy*, i oblana tą rzeką od zachodu, od wschodu zaś mającą granicę pruską, od południa teraźniejszą granicę prowincyi Leoduyjskiej, a od północy Gueldrye Holenderską, należeć będzie odtąd zupełnie do Króla Niderlandzkiego, bądź jako Wielkiego Księcia Luxemburskiego, bądź też zostanie przyłączoną do Hollandyi.

II. Na lewym brzegu *Mozy*, od punktu najbardziej na południe leżącego, w prowincyi holenderskiej północnej Brabancyi, pociągnięta będzie, podług załączającej się tu karty, linia, która dotknie się *Mozy* wyżej *Wezem*, między tym miejscem i *Stewenswerte*, w punkcie, gdzie się stykają na lewym brzegu granice, teraźniejszych obwodów Ruremondzkiego i Maestrychtskiego, tak, że *Bergérot*, *Stamproy*, *Neer-Heren*, *Ittervoord* i *Thorn*, z ich okolicami, oraz wszystkie inne miejsca, leżące na północ tej linii, stanowiąć będą część terytorium holenderskiego.

Dawniejsze posiadłości holenderskie, w prowincyi Limburskiej, na lewym brzegu *Mozy*, należące będą do Belgium, oprócz miasta *Maestrychtu*, które z częścią terytorium na 1,200 sążni, oddaloną od zewnętrznego okopu na pomienionym brzegu tej rzeki, zostanie w zupełnym wyłącznym posiadaniu Króla Niderlandzkiego.

5) Król Niderlandzki, W. Książę Luxemburski, porozumie się ze Związkiem Niemieckim lub krewnymi domu Nassauskiego, względem wykonania zobowiązań zawartych w 3cim i 4tym artykułach, oraz względem układów, jakie pomienione artykuły, mogą uczynić potrzebnymi, bądź z wyżej wymienionymi krewnymi domu Nassauskiego, bądź ze związkiem Niemieckim.

6) Po załatwieniu układów terytoryalnych, powyżey postanowionych, każda z obu stron zrzeka się nawzajem, na zawsze, wszelkiej pretensyi do terytorium, miast, placów i miejsc leżących w granicach posiadłości drugiej strony, tak, jak są oznaczone w artykułach 1, 2 i 4.

Pomienione granice, pociągnięte będą stosownie do tychże artykułów, przez komissarzy demarkacyjnych belgickich i holenderskich, którzy zjadą się, jak tylko bydyż może narychley, do miasta *Maestrychtu*.

7) Belgium, w granicach oznaczonych artykułami 1, 2 i 4tym, stanowić będzie kraj niepodległy i wiecznie neutralny. Obowiązane będzie zachować też neutralność, względem wszystkich innych krajów.

8) Płynienie wód Flandryjskich, urządzone będzie między Hollandyą a Belgium, podług zobowiązań postanowionych w tym względzie artykułem 6tym traktatu wyrażonego, zawartego między Cesarzem Niemieckim a Stanami Jeneralnemi dnia 8 listopada 1785 roku, i stosownie do tegoż artykułu, komissarze mianowani z jednej i z drugiej strony, ułożą się względem wykonania rozporządzeń, które stanowią.

9) Rozporządzenia artykułów 108 i 117, aktu jenerального kongresu wiedeńskiego, względem wolnej żeglugi po rzekach spławnych, stosować się mają do rzek spławnych, oddzielających lub płynących przez terytorium belgickie i holenderskie razem.

Co się tyczy w szczególności żeglugi na *Skaldzie*, postanowi się, aby pilotowanie i balisadowanie, oraz utrzymanie przeysć na *Skaldzie* niżej *Antwerpji*, były oddane pod wspólny dozór, aby dozór ten, odbywał się przez komissarzy, mianowanych z jednej i z drugiej strony; że opłaty pilotowania umiarkowane, oznaczone będą za wspólną zgodą; i że opłaty będą jednostayne tak dla handlu holenderskiego jako też dla handlu belgickiego. Stanowi się też, że żegluga po pośrednich między *Skaldą* a *Renem* wodach, dla dostania się z *Antwerpji* na *Ren*, i wzajemnie bę-

dzie dla obu stron wolna, i że ulegać tylko będzie miernej opłacie myta, która tymczasowie jednostayna będzie dla handlu obu krajów.

Komissarze jednej i drugiej strony zjadą się do *Antwerpji* w przeciągu miesiąca, tak dla ustanowienia wyrażney i niewzruszoney opłaty myta; jakoteż dla ułożenia ogólnego urządzenia względem wykonania rozporządzeń niniejszego artykułu, i dla porozumienia się tam, względem prowadzenia handlu rybołówstwem, w całej długości *Skaldy*, na mocy zupełney wzajemności dla podanych obu krajów.

Tymczasem, nim pomienione urządzenie będzie postanowione, żegluga po rzekach spławnych, wyżej wymienionych będzie dozwoloną dla handlu obu krajów, które tymczasowie przyymą w tym względzie taryfry konwencyi podpisaney dnia 31 marca 1831 r. w *Moguncyi* względem wolnej żeglugi na *Renie*, oraz inne rozporządzenia tej konwencyi, o ile one będą mogły bydyż zastosowanemi dorzek spławnych, oddzielających lub przerzynających razem terytorium holenderskie i terytorium belgickie.

10) Użycie kanałów przerzynających razem oba kraje, będzie dozwolone i wspólne dla ich mieszkańców.

Rozumie się, iż używać ich będą wzajemnie i pod jednostaynymi warunkami; że z jednej i z drugiej strony pobierane będą od żeglugi na kanałach umiarkowane opłaty.

11) Komunikacye handlowe przez miasta *Maestrycht* i *Sittard* będą zupełnie dozwolone i nie mogą być wzbraniane pod żadnym pozorem.

Używanie dróg, które, przechodząc przez oba te miasta, prowadzą do granic Niemieckich, ulegać tylko będzie umiarkowanej opłacie rogatkowego na utrzymanie tych dróg, tak że handel tranzytowy nie będzie mógł tam doznawać żadney przeszkody, i że pobierając wyżej pomienioną opłatę, drogi te powinny bydyż utrzymywane w dobrym stanie, ażeby ułatwisty prowadzenie handlu.

12) W razie, jeśli by robiono nową drogę w Belgium, lub nowy kópano kanał, któryby dotykał *Mozy*, naprzeciw holenderskiego kantonu *Sittard*, wówczas może Belgium żądać od Hollandyi, która, rozumie się, nie zabroni tego, aby pomieniona droga lub kanał były dalej prowadzone podług tegoż planu, kosztem i wydatkami zupełnie belgickimi, przez kanton *Sittard* do granic niemieckich.

Droga ta lub kanał, która tylko może służyć dla handlowey komunikacyi, robiona będzie, podług woli Hollandyi, przez inżynierów i robotników, na których użycie w kantonie *Sittard* Belgium otrzyma pozwolenie, lub przez inżynierów i robotników, których dostarczy Holandya, i którzy wykonywać będą umówione roboty kosztem Belgium, bez żadnego ciężaru dla Hollandyi, ani bez roszczenia wyjącznego prawa do terytorium, przez którą drogą lub kanał przechodzić będzie.

Obie strony postanowią za wspólną zgodą ilość, oraz sposób pobierania opłaty i myta, jakie od tej drogi lub kanału mają bydyż wnoszone.

13) § 1. Od dnia 1 stycznia 1832 r. Belgium z podziału długów publicznych Królestwa Zjednoczonych Niderlandów, dostanie sumę ośm milionów czterysta tysięcy złt. niderl. opłaty roczney, od kapitałów, które przeniesione będą z *debet* wielkiej księgi w *Amsterdamie* i z *debet* ogólnego skarbu Królestwa Zjednoczonych Niderlandów, do *debet* wielkiej księgi belgickiej.

§ 2. Przeniesione kapitały i opłaty wpisane do *debet* wielkiej księgi belgickiej, skutkiem poprzedzającego paragrafu, do załatwienia ogólney summy 8,400,000 złt. niderl. opłat rocznych, uważać się będą, jako należące do długu narodowego belgickiego, i obowiązują się Belgium nie czynić, ani teraz, ani w późniejszym czasie, żadney różnicy między tą częścią długu publicznego, a innego długu narodowego belgickiego już utworzonego lub utworzyć się mającego.

§ 3. Zaspokojenie summy opłat rocznych wyżej pomienionych, 8,400,000 złt. niderl. odbywać

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 136.

Wilno dnia 9 Listopada v. s. 1831 roku.

się będzie regularnie co półroczu, bądź w *Bruxelli*, bądź w *Antwerpii*, w brzęczący monecie, bez żadnego jakimkolwiek sposobem potrącania teraz, ani na przyszłość.

§ 4. Po zaspokojeniu pomienionej summy opłat corocznych 8,400,000 zł. Belgium zostanie uwolnione od wszelkiego zobowiązania względem Holandyi, wynikającego z podziału długów publicznych Królestwa Zjednoczonych Niderlandów.

§ 5. Komisarze mianowani z jednej i z drugiej strony zjadą w przeciągu dni piętnastu do miasta *Utrechtu*, dla przystąpienia do zlikwidowania funduszu syndykatu umorzenia i banku brukselskiego, służącego za skarb publiczny Królestwa Zjednoczonych Niderlandów. Z tej likwidacyi nie będzie mógł wynikać żaden inny nowy ciężar dla Belgium, summa bowiem 8,400,000 zł. opłat rocznych ma obeymować ogół jego passywów. Lecz jeżeliby z pomienionej likwidacyi wynikły jakie aktywa, natenczas Belgium i Holandya podzielią je w stosunku podatków pobieranych przez każdy z dwóch krajów podczas ich połączenia, podług budżetów uchwalonych przez Stany Jeneralne Królestwa Zjednoczonych Niderlandów.

§ 6. W likwidowaniu syndykatu umorzenia objęte będą wierzytelności na majątkach tak nazywanych *domain los ventes*; wymieniają się one w niniejszym artykule tylko dla pamięci.

§ 7. Komisarze holenderscy i belgiccy, wymienieni w § 3 niniejszego artykułu, którzy mają się zjechać w mieście *Utrechcie*, przystąpią, oprócz likwidowania, które im poruczono, do przeniesienia kapitałów i opłat jakie z podziału długów publicznych królestwa Zjednoczonych Niderlandów, mają spaść na Belgium, do zaspokojenia 8,400,000 zł. opłat rocznych. Przystąpią też do wydania archiwów, kart, planów i dokumentów wszelkich należących do Belgium, lub tyczących się jego administracyi.

14). Ponieważ Holandya, od dnia 1 listopada 1830 r., wyłącznie podejmowała wszystkie zaliczenia potrzebne względem ogółu długów publicznych królestwa Zjednoczonych Niderlandów, i ma jeszcze je czynić za półroczu kończące się dnia 1 stycznia 1832 r., waruje się, iż pomienione zaliczenia obrachowane od dnia 1 listopada 1830 r., do dnia 1 stycznia 1832, za czternaście miesięcy, do proraty summy ośmiu milionów czterechkroć stu tysięcy zł. niderl. opłat rocznych, do zaspokojenia których obowiązuje się Belgium, będą wypłacane w trzeciej części do skarbu holenderskiego przez skarb Belgicki. Pierwsza wypłata trzeciej części bydź ma wniesioną przez skarb belgicki do skarbu holenderskiego dnia 1 stycznia 1832 r., druga dnia 1 kwietnia, trzecia zaś dnia 1 lipca tegoż roku; od dwóch ostatnich wypłat trzeciościowych wypłaci się Holandyi procent, jaki wypadnie, uważając 5 od sta na rok, do zupełnego zaspokojenia pomienionych terminów.

15). Port Antwerpski, stosownie do zobowiązań zawartych w artykule 15 traktatu Paryskiego z dnia 30 maja 1814, będzie tylko jedynie portem handlowym.

16). Roboty publicznego lub prywatnego użytku, jakimi są kanały, drogi lub inne tym podobne rzeczy, prowadzone zupełnie lub w części kosztem Królestwa Zjednoczonych Niderlandów, należąc będą z korzyściami i ciężarami jakie do nich są przywiązane, do kraju, w jakim są położone. Rozumie się, że kapitały pożyczone na prowadzenie tych robot, i które szczególnie na to zostały obrócone, objęte będą w pomienionych ciężarach, tyle, ile nie są jeszcze zaspokojone, nie uskutecznione zaś opłaty nie mogą już być podciągnięte pod likwidacyę.

17). Sekwestra nałożone w Belgium, podczas rozruchów, za sprawę polityczną, na dobra i majątki jakiekolwiek, będą zdjęte bez żadnej zwłoki, i używanie pomienionych dóbr i majątków

zostanie natychmiast powrócone prawym właścicielom.

18). W obu krajach, których nastąpi oddzielenie na skutek uiniejszonych artykułów, mieszkańcy i właściciele, jeśli by chcieli przenieść się na mieszkanie z jednego kraju do drugiego, będą mogli, przez dwa lata rozrządzać swemi własnościami ruchomymi lub nieruchomymi, jakiegobykolwiek były one natury, przedawać je i wyprowadzać przychód z tych przedaży, bądź w pieniądzu bądź w winnych wartościach, bez przeszkody i za wniesieniem tych tylko opłat jakie teraz w obu krajach istnieją od zamiany i przenoszenia własności. Rozumie się, że czyni się zrzeczenie na teraz i na czas przyszły od pobierania wszelkiej opłaty *d'Aubaine* i potrącania od osób i dóbr Holenderskich w Belgium, oraz Belgickich w Holandyi.

19). Tytuł obywatela mieszanego, co do własności, będzie uznany i zachowany.

20). Rozporządzenia artykułów od 11 do 21 włącznie, traktatu zawartego między Austryą i Rosyą dnia 3 maja 1815, który stanowi całkowitą część aktu jenerałnego kongresu wiedeńskiego, rozporządzenia odnoszące się do właścicieli mieszanych, do wyboru zamieszkania, który obowiązani są uczynić, do praw, jakie wykonywać będą jako poddani jednego lub drugiego kraju, i do stosunków sąsiedztwa we własnościach przeciętych przez granice, będą się stosowały do właścicieli oraz własności, które w Holandyi, w Wielkiem Xięstwie Luxemburskiem, lub w Belgium znajdują się w przypadku przewidzianym przez pomienione rozporządzenia aktów kongresu Wiedeńskiego.

Ponieważ opłaty *d'Aubaine* i potrącania znoszą się odtąd między Holandya, Wielkiem Xięstwem Luxemburskiem a Belgium, przeto samo przez się ma rozumieć, że między rozporządzeniami wyżej pomienionymi, te, które się odnoszą do opłat *d'Aubaine* i potrącania, będą uważane za nieznaczące i nieobowiązujące w tych trzech krajach.

21). Nikt, w krajach przechodzących pod inne panowanie, nie będzie mógł bydź śledzonym lub niepokojonym w jakimkolwiek sposob za sprawę uczestnictwa prostego lub ubocznego do wypadków politycznych.

22). Pensye i płace będą nadal opłacane z jednej i z drugiej strony wszystkim mającym do nich prawo tak cywilnym, jako też i wojskowym, stosownie do istniejących praw przed dniem 1 listopada 1830 r.

Rozumie się, że pomienione pensye i płace osób urodzonych na terytorium stanowiącém teraz Belgium, zaspakajane będą ze skarbu belgickiego, pensye zaś i płace osób urodzonych na terytorium stanowiącém teraz Holandya, zafatwiane będą ze skarbu holenderskiego.

23). Wszystkie pretensye poddanych belgickich do zakładów prywatnych, jakimi są fundusze wdów, i do funduszu znajomych pod nazwiskiem funduszu legowanych i kassy wysłużonych cywilnych i wojskowych, będą roztrząsane przez komisję likwidacyjną, o której wspomniono jest w artykule 13, i rozwiązywane podług brzmienia ustaw, jakimi te fundusze lub kassy rządzą się.

Dane rękoymie, oraz zamiany uczynione przez rachmistrzów belgickich, składy sądowe i assekuracye będą także powrócone właścicielom za okazaniem prawa im na to służącego.

Jeśli by z likwidacyi tak nazwanych *francuzkich*, poddani belgiccy chcieli mieć powrócone opłaty wpisowe, takowe żądania będą także roztrząsane i likwidowane przez pomienioną komisję.

24). Natychmiast po wymianie ratyfikacyi traktatu interwencyjnego między obie strony, przeszła się należyte rozkazy do dowodzących wojskami, względem ustąpienia z terytoriów miast, placów i miejsc przechodzących pod inne pan-

wanie. Władze cywilne otrzymają także potrzebne rozkazy względem oddania tych terytoryów, miast, placów i mieysc komisarzom, którzy w tym celu będą wyznaczeni z jednej i z drugiej strony. To ustąpienie i oddanie tak mają się skuteczniać, ażeby mogły być ukończone w przeciągu dni piętnastu, lub prędzej, jeżeli to stać się może.

Podpisano: *Esterhazy, Wessenberg, Talleyrand, Palmerston, Bülow, Lieven, Matuszewicz.* (J. d. S. P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 23 października.

Birża Paryzka dnia 22. — Pięć od sta 92 fr. 10. — Trzy od sta 64 fr. — Akcje bankowe 1,555 fr. — Pożyczka Królewsko-Hiszpańska 66 — Pożyczka Haytańska 210.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 18, prawo konstytucyjne o parowstwie zostało przyjęte; oto jest brzmienie rozporządzenia zmieniającego artykuł 23 karty, tak jak było przyjęte przez izbę: „Mianowanie członków izby parów należy do Króla, który jednokrotnie nie będzie mógł ich wybierać, tylko z następujących osób: Prezydenci izby deputowanych, i innych zgromadzeń prawodawczych. Deputowani, którzy wchodzili do trzech obrad prawodawczych, czyli którzy przez sześć lat zostawali na tym urzędzie. Marszałkowie i admirałowie Francyi. Jenerał-porucznicy i wice-admirałowie wojsk lądowych i morskich po dwóletniem zostawianiu w tym stopniu. Ministrowie naczelnicy departamentów. Posłowie po trzechletniem urzędowaniu. Ministrowie, pełnomocnicy po sześciolatniem urzędowaniu. Radcy stanu po dziesięciu latach w służbie zwyczajnej. Prefektowie departamentowi i prefektowie morscy po dziesięciolatniem urzędowaniu. Gubernatorowie osad po pięciu latach urzędowania. Członkowie rad jenerałowych wyborowych po trzykrotném obraniu na prezydencją. Merowie miast mających 30,000 i więcej ludności po dwóokrotném obraniu; raz jako członkowie rady municypalnej a potem po dwuletniém zostawianiu w urzędzie mera. Prezydenci sądu kassacyjnego i izby obrachunkowej. Prokuratorowie jenerałni przy tych dwóch sądach po pięcioletniem zostawianiu w tej godności. Radcy sądu kassacyjnego i izby obrachunkowej po pięcioletniem sprawowaniu urzędu. Pierwsi prezydenci sądów królewskich po pięcioletniem urzędowaniu w tych sądach. Prokuratorowie jenerałni przy tychże sądach po dziesięciolatniem urzędowaniu. Prezydenci trybunałów handlowych w miastach 30,000 dusz ludności mających, po czterokrotném mianowaniu na ten urząd. Członkowie honorowi czterech akademii Instytutu. Obywatele, którym przez prawo w nagrodę znakomitych zasług była przeznaczona nagroda narodowa. Właściciele, naczelnicy fabryk, domów handlowych, lub banku opłacających 3,000 franków podatków prostych, już to na mocy ich własności gruntowej od lat trzech posiadanej, już to na mocy osobistego ich patentu od lat pięciu posiadanej, gdy byli przez lat sześć członkami rady jenerałnej lub izby handlowej. Wyjęci są od czasu urzędowania wymaganego przez paragrafy 5, 7, 8, 9, 10, 14, 15, 16 i 17, obywatele mianowani na wymienione powyżej w tych paragrafach urzędy w roku który nastąpił po dniu 30 lipca 1830 roku. Wyjęci są także do dnia 1 stycznia 1837 r. od czasu urzędowania wymaganego przez paragrafy 3, 11, 12, 18 i 19, osoby mianowane lub zostawione na urzędach wymienionych w tych pięciu paragrafach. Warunki dopuszczenia mogą być przez prawo od-

mienione. Postanowienia mianujące parów będą wydawane poszczególnie, te postanowienia wymienią zastugi i wskażą tytuły, na mocy których mianowanie nastąpiło. Żadna płaca, żadna pensja, ani uposażenie nie będą mogły nadal być przywiązane do godności parowskiej. Liczba parów jest nieograniczona. Godność ich nadaje się dożywociem, i nie może przechodzić drogą spadku. Starszeństwo między nimi zależeć będzie od porządku mianowania.

— Na posiedzeniu dnia 19, izba deputowanych słuchała raportu komisyyi, roztrząsającej projekt do prawa względem uchwalenia 500,000 fr. dla cudzoziemców którzy się uciekli do Francyi, a których liczba wynosi 5375. Komisya radzi przyjęcie projektu. Potem zajmowała się izba roztrząsaniem projektu do prawa względem kredytu 18 milionów na roboty publicznego użytku. Prawo to zostało dnia 21 przyjęte większością 221 głosów.

O g ł o s z e n i e.

2 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się; iż w niej odbywać się będą targi na oddanie w 10-letnią od 12 apryla następującego 1832 roku arendę Mozyrskiego powiatu skarbowego majątku Tarowa, w którym znajduje się w miasteczku Tarowie ekonomiczny dwór, folwarków 7, włościańskich domów 975 dusz, po ostatniej rewizyi męskich 2,774 i żeńskich 2,805; a intraty w inwentarzach 1815 roku wyliczono 21,730 rub. 43½ kop. srebrem, z którego położono rozchodu na utrzymanie w całym majątku ekonomicznych oficyalistów, do ktora z dwoma roczniami i na medykamenta 2,667 r. także srebrem — lub w zdarzeniu niejawienia się życzących do wzięcia w arendę całego majątku, oddawać się będą na trzy lata od tegoż 12 apryla, położone w tym majątku tylko karczmy, młyny, przewozy, rybne tonie, woskownia, austerya, kramy i magazyny, za jakowe to wszystkie artykuły wyliczono w tychże inwentarzach rocznej intraty 4,204 r. 58 i pół kop. srebrem — Zaczem życzący wzięć takowy majątek Tarowski, lub same pomienione artykuły czynszowe, zechcą przybyć na targi do tej Izby z pewnemi ewikoyami: pierwsi w ilości dwóletnich, a ostatni na trzecią część całej odkupowej summy na terminy w miesiącu marcu 1832 roku, 1szy 7go; 2gi 8go; 3ci ostatoczny 9go, i na przetarg 10 dnia; kondycyy zaś każdy za przybyciem na targi żądać i widzieć może w Izbie. Października 27 d. 1831 r. Sowietnik Wł. Weredkowicz.

Za Sekretarza T. Neroniski.

Nacelnik Stoła Troncowicz. (608)

3 Sąd Graniczny Appellacyyny Ptu Wileńskiego zawiadamia interessowane osoby, mające w tym Sądzie dzieła, a dotąd niejawiające się, że ciągle zajmuje się rozbiorem dzieł Skarbowych i Obywatelskich, i że pilnując się przepisów Naywyższych o Rozgraniczeniu Ustaw, pod niestanność stron stanowić będzie wyroki. Dat. roku 1831 miesiąca października 20 dnia.

Prezes Hipolit Felix Łaniewski Wołk.

Sekretarz Grabowski. (598)

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 6 godz. 2 wiecz.	27 cal. 7 lin. 10 lin.	+ 1½ stopni.	Poludniowy.	Chmury.
	d. 7 — — —	27 — 6 — 7 —	+ 1½ — —	Wschodni.	Śnieg.
	d. 8 — — —	27 — 5 — 9 —	+ 1½ — —	Polud.-Wschod.	Pochmurno.
	d. 9 godz. 7½ rano.	27 — 5 — 5 —	0 — —	Poludniowy.	Śnieg.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1831. d. 9 Listopada.

CENZOR Leon Borowski.